

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie

UL. KRÓLEWSKA 1 — UL. WILEŃSKA 86.

Skład MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH posiada wielki wybór zeszytów, bruljonów, ołówków czarnych i kolorowych, atramentów wszystkich kolorów, tuszu, obsadek, stalówek, przyborów kreślarskich oraz innych materiałów piśmiennych, niezbędnych dla szkolnictwa na nadchodzący SEZON SZKOLNY.

DZIAŁ POMOCY NAUKOWYCH poleca: Mapy, atlasy, kontury, wykresy oraz inne pomoce szkolne. SKŁAD NUT zaopatrzony w wielki wybór nut do nauki muzyki i śpiewu.

w Wileńszczyźnie i uskarżał się na jego ucisk. Następnego dnia przybyły na zjazd przedstawiciel litwinów wileńskich prof. Szymkus wygłosił namiętną agitacyjną mowę przeciwko Polsce, przyjęta

burzliwymi oklaskami. Powzięte zostały rezolucje protestu przeciwko rzekomemu uciskowi szkoły litewskiej i przesłane ministerstwu oświaty.

Terror wyborczy na Litwie.

KOWNO. (Tel. wł.). Wobec zbliżających się wyborów w początkach września do samorządów w Litwie, rząd rozpoczął już stosowanie terroru celem osiągnięcia pomyselnego dla partii narodowej wyniku wyborów.

Pełniący obowiązki komendanta wojskowego m. Kowna i powiatu major Andraszunas zabronił rozpowszechniania edezw wyborczych partii ludowej i socjalnych demokratów.

Niemcy o polityce litewskiej.

KOWNO, 28.VIII. (Pat.) Wychojący w Kownie pod nazwą „Litaische Rundschau” organ mniejszości niemieckiej utrzymywany przez Heimatsbund wschodniopruski i subsydiowany przez rząd niemiecki, a więc wyrażający poglądy tego rządu na stosunki z Litwą, w art. pod tyt. „Szkodliwe metody” twierdzi, że silna Litwa leży w interesie polityki niemieckiej.

Szkody polityczne, pisze dziennik wynikały wskutek postępowania władz litewskich w Kłajpedzie są bardzo poważne. Zamach kłajpedzki, chociażby nawet skierowany przez nieodpowiedzialne czynniki niemieckie nie powinien, jak to już niestety miało miejsce, wpłynąć na zmianę polityki litewskiej wobec Niemiec.

Skazanie uczestników napadu na Stołpcę.

WARSZAWA, 27.VIII. (Pat.) Sąd doraźny w Nowogródku skazał w dniu 26 sierpnia na karę śmierci przez rozstrzelanie za napad dywersyjny na miasto Stołpcę Piotra Jodę, Mikołaja Gorjaczek i Edwarda Karczmarczyka, (pseudonim Stapiński) P. Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do Jody. Co do pozostałych dwóch — wyrok został wykonany. Śledztwo ustaliło, iż Joda udziału w mordach nie brał, a był tylko wartownikiem. Złożone przez Jodę zeznanie wyjaśniło, że przed napadem na miasto Stołpcę

oddział dywersyjny był specjalnie ćwiczony w Mińsku przez 3 miesiące pod kierownictwem instruktorów, noszących umundurowanie oficerów armii czerwonej, i pod ich komendą przekroczył granicę, będąc wyposażonym w karabiny maszynowe, piroksylinę, granaty ręczne, karabiny i rewolwery. W Stołpcach oddział został podzielony na 3 pododdziały, zadaniem których było demolowanie i zniszczenie urzędów państwowych i wywołanie ogólnej paniki. Rzeczy zrabowane miały stać się własnością rabujących.

Napad bandycki na Wołyniu.

WARSZAWA, 27.VIII. (A. W.) W województwie Wołyńskim, w okolicy Włochowa 15 bandytów dokonało napadu dywersyjnego,

podezas którego został zabity jeden policjant posterunkowy. Później na granicy województwa odbył się szereg napadów.

Możliwość rozwiązania Reichstagu.

BERLIN, 27.VIII. (Pat.) Kanclerz Rzeszy przedłożył Prezydentowi Rzeszy Ebertowi do podpisu dekret, mocą którego Reichstag

będzie rozwiązany na wypadek, gdyby nacjonaliści nie dopuścili do utworzenia większości 2/3 głosów za ustawą o kolejach.

Nadużycia podatkowe na Górnym-Sląsku.

WARSZAWA, 27.VIII. (A. W.) Środowa prasa poranna zamieszcza artykuły w sprawie skandalicznych nadużyć podatkowych na Górnym-Sląsku. Skompromitowani magnaci przemysłu śląskiego czynią rozpaczliwe wysiłki, aby zatuszować nadużycia. Nie cofają się oni nawet przed usiłowaniami przekupstwa. Olbrzymi koncern węglowy Hohenlohego, jak wykazuje dotychczasowa rewizja, zmniejszył swe dochody w deklaracjach

o 15 mil złotych. Tajna korespondencja, która wpadła w ręce władzom polskim, zawiera nietylko dyrektywy, w jaki sposób fałszywie księgować dochody, ale również sprawy wychodzące poza ramy sprawozdań handlowych. Znaleziono naprz. w aktach sprawozdanie natury politycznej o nastroszach ludności, dyzlokacji wojsk i t. d. co daje specyficzne zabarwienie całej aferze.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ź D A

WARSZAWA, 27.VIII. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolary 5,18 1/2, Londyn 23,35—23,32 1/2, Nowy Jork 5,18 1/2—5,18—5,18 1/2, Paryż 28,25—28,17 1/2, Belgia 26,10. Szwajcaria 97,80—97,27 1/2, Praga 15,28, Włochy 23,10, milionówka 0,70—0,73, pożyczka złota 6,80—6,90, bony złote 0,86—0,80, pożyczka dolarowa 2,90. Tendencja mocna.

Akcje: (w złotych) Bank Handlowy w Warszawie 8—8,05—8,08. Cukier 6—6,10—5,95. Rudzki 2—1,92—1,95. Starachowice 3,80—3,97—3,90. Ostrowiec 10 1/2—11—10,75. Tendencja słaba.

ZWYŻKA CEN ZBOŻA.

Co wywołuje tendencję zwyżkową i jak rząd przeciwdziała dalszemu wzrostowi drożyzny.

W r. b. przewidywane są prawie we wszystkich krajach gorsze, niż w latach ostatnich, zbiory zbóż chlebnych i dlatego konjunktura na zboże i jego przetwory wykazuje na rynku światowym wyraźną tendencję zwyżkową w stosunku do cen r. ub. Również w Polsce zbiory zapowiadają się na ogół biorąc słabiej niż w r. ub., mimo to przewidywać należy, iż zapasy żyta w kraju będą w zupełności wystarczające dla pokrycia zapotrzebowania na rynku wewnętrznym. Wzmoczone zapotrzebowanie zboża w danym momencie wywołane jest

tem, iż niemieccy kupcy zbożowi, przewidując wprowadzenie w Niemczech ceł przewozowych, usiłując zaopatrzyć się w zboże przed wejściem w życie projektowanej ustawy o cłach przywozowych. Nadto wzmaga się zapotrzebowanie zboża na zasiew przez rolników z Małopolski dotkniętej częściowo nieurodzajem. Z tego powodu cena żyta w Warszawie w realnych tranzakcjach wzrosła w ciągu pierwszych dni 25 cju b. m. o 42%, cena mąki 50% o 50%.

Ponieważ jednocześnie — co prawda w mniejszym, dzięki interwencji rządu, stopniu, bo tylko o 20% wzrosła cena chleba, wywołało to zrozumiały niepokój zarówno wśród ludności miejskiej, jak i w sferach rządowych, rozumiejących, iż zwyżka cen chleba stanowi poważną przeszkodę dla podjętej przez rząd akcji obniżenia kosztów produkcji w przemyśle i t. zw. kosztów utrzymania, które są podstawą do obliczania płac urzędniczych i robotniczych, normowanych dotychczas wedle ruchomej skali drożyznianej.

Miarą wzrostu drożyzny z powodu podrożenia zboża jest to, iż wzrost ceny chleba o 20% i ceny mąki 50% o 50%, wywołał dotychczas wzrost wskaźnika kosztów utrzymania o 2,47%.

Celem opanowania tego niepożądanego objawu i przeciwdziałania dalszemu wzrostowi drożyzny rząd rozwinął już szeroką akcję w kierunku zaopatrzenia większych ośrodków przemysłowych w możliwie tanią mąkę, a co zatem idzie tańszy chleb. Dla osiągnięcia tego celu rząd nie zawahał się poświęcić pewnych wpływów budżetowych przez obniżenie taryfy przewozowej na mąkę do wysokości taryfy przewozowej dla zboża, a nadto przeprowadził cały szereg układów z przedsiębiorstwami młynarskimi o obniżeniu przez nie cen mąki wzajemian za koncesje udzielone w zakresie wywozu otrąb i za ułatwienia kredytowe. Ponadto rząd za pośrednictwem Głównego Urzędu Żywnościowego poważnie przyezynia się do zaopatrywania miast i ośrodków przemysłowych na tańszą mąkę, zwiększając skalę w miarę możliwości dostawy mąki. Dzięki temu mączny rynek warszawski jest już w 2/3 zaopatrywany przez Gł. Urząd Żywnościowy. Niebawem znaczne transporty mąki będą wysłane na Gł. Śląsk. Opatrz wywozowych na żyto dotychczas rząd nie podniósł głównie dlatego, że eksport dokonywany był w bardzo nieznacznych rozmiarach, tendencja zwyżkowa w kierunku wywozu żyta zaczęła się nieco mocniej dopiero w b. m., w którego pierwszych trzech tygodniach wywieziono około 1800 wagonów. Aczkolwiek, biorąc absolutnie, nie jest to ilość duża, wstrzymano natychmiast wydawanie zezwoleń wywozowych do czasu wejścia w życie uchwalonej już przez ciała ustawodawcze ustawy o uregulowaniu stosunków celnych. Ustawa ta — jak wiadomo — upoważnia rząd do ustanowienia ceł wywozowych, które niebawem będą oznaczone odpowiednio do obecnej konjunktury na rynku wewnętrznym, zapewniając rolnikom możliwość dostatecznych zarobków bez uciekania się do wywozu. W celu porozumienia się z zainteresowanymi czynnikami co do całokształtu polityki w dziedzinie importu i eksportu produktów rolnych Prezes Rady Ministrów zwołuje na dzień 2 września naradę gospodarczą z przedstawicielami ciał prawodawczych i organizacji rolniczych. (AW).

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Z bilansu Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego na 20 sierpnia wykazuje zmniejszenie się obiegu banknotów o 12 1/10 milionów złotych, mimo, że środki oddane do dyspozycji rynku przemysłowego w formie kredytów zwiększyły się o 5 1/10 milionów złotych. O ile zapasy złota dzięki zakupowi zagranicą wykazują pewną zwyżkę, o tyle uległy pewnemu zmniejszeniu zapasy walut, sięgające 2 1/10 milj. złotych, co należy przypisać zwiększeniu zapasu przemysłu włókienniczego.

Energiczniejsze ściąganie podatków.

Izbowi Skarbowym wydano polecenie zarządzenia energiczniejszej egzekutywy zaległości lipcowej raty podatku majątkowego ze względu na to, że 10 września upływa termin dalszej wpłaty, która musi wpłynąć do kas skarbowych w całości bez opóźnienia.

Ożywienie się w przemyśle.

Dnia 15 września nastąpi uruchomienie Widzewskiej Manufaktury. Na skutek interwencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w przedsiębiorstwach w Żyrardowie praca odbywać się będzie 6 dni w tygodniu na dwie zmiany.

Narady w sprawie bezrobocia.

Premjer Grabski odbył wczoraj dłuższą konferencję z ministrem Kiedroniem i sekretarzem stanu ministerstwa pracy i opieki społecznej Simonem.

Przedmiotem konferencji była sprawa sytuacji w przemyśle i akcji rządu w sprawie bezrobocia.

Opcja ludności niemieckiej.

Komitet polityczny Rady ministrów obradował wczoraj nad sprawą opcji, dotyczącą ludności niemieckiej. Sprawę tę referował Dyrektor Departamentu M. S. Z., potem zaś zastanawiano się nad projektem zastosowania orzeczenia p. Kackenbeka.

Odwołanie posła niemieckiego.

W kołach dyplomatycznych obiegają pogłoski, że poseł Rzeszy Niemieckiej Rauscher w Warszawie ma być odwołany i mianowany posłem w Moskwie.

Sprawa wileńska w Lidze Narodów.

KOWNO. (Tel. wł.). Jak donosi prasa kowieńska, rząd litewski postanowił na najbliższej sesji Ligi Narodów kwestję wileńską wyciągnąć w ten sposób, iż plenum Ligi Narodów przedłoży zapytanie treści następującej:

1) Jeżeli w sporze pomiędzy dwoma państwami Rada Ligi Narodów uchwała rezolucję, o powzięciu której żadna ze stron spór wiodących nie prosiła, a nawet jedna ze stron protestuje przeciwko danej uchwałie, to czy Rada Ligi Narodów opierając się na swej ustawie ma prawo to czynić?

2) Jeżeli w takim wypadku Rada Ligi Narodów powzięła postanowienie i jedna ze stron biorących udział w sporze postanowienie dane przyjęła i stara się je zrealizować, to czy ma prawo druga strona, która protestowała przeciwko powzięciu danej uchwały, sprzeciwić się jej urzędzemu nienu.

W razie odpowiedzi niezadawalającej ze strony Ligi Narodów, rząd litewski postanowił zażądać przekazania „sporu wileńskiego” międzynarodowemu trybunałowi w Haadze.

zawodowych omawiano również stan szkolnictwa litewskiego i białoruskiego w Polsce.

Pierwszego dnia zjazdu przedstawiciel „rządu białoruskiego Łastowskiego” Ćwikiewicz wygłosił referat o szkolnictwie białoruskiem

Zjazd litewski o szkołach w Wileńszczyźnie.

KOWNO. (Tel. wł.). W ciągu dwóch dni 21 i 22 sierpnia obradował w Kownie wszechlitewski zjazd nauczycielski, prawie równocześnie z analogicznym zjazdem nauczycielstwa litewskiego w Wilnie. Na zjeździe tym prócz spraw

Dyskusja nad układem londyńskim w Senacie francuskim.

PARYŻ, 26. VIII. (Pat.) W senacie toczy się obecnie dyskusja nad oświadczeniem rządowym w sprawie układów londyńskich. Sen. Le Mery uważa, że aby plan Dawesa mógł wejść w życie—było rzeczą konieczną poczynić pewne ustępstwa w Londynie. Orzeczenie rzeczoznawców, zdaniem mówcy, nie wiązało ani komisji odszkodowań, ani też rządów sprzymierzonych, wobec tego jednak, że zwrócono się do rzeczoznawców o wydanie orzeczenia — zobowiązano się ponieść do zastosowania się do tych orzeczeń. Le Mery uważa, że delegaci francuscy osiągnęli na konferencji nieoczekiwany sukces, przez to, że delegaci amerykańscy zgodzili się na interwencję przedstawiciela Ameryki w wypadkach, gdy chodzić będzie o stwierdzenie uchybień niemieckich. Sen. Luejan Hubert podkreśla, że Zagłębie Ruhry dało Francji do 20 kwietnia b. r. 375 milionów marek zła. Poincaré uważa, że suma ta wpłynęła wyłącznie prawie w ciągu ostatnich miesięcy. Sen. Japy wyraża żal z tego powodu, że koleje nadreńskie oddane zostały towarzystwu niemieckiemu, co zmniejsza gwarancję bezpieczeństwa Francji. Sen. Le Blois żywo krytykuje układy londyńskie. W dalszym ciągu dyskusji zabrał głos Poincaré, który zaznacza, iż każdy Francuz zgodzi się z tem, że należy dążyć do uniknięcia wojny. Różnica polega jedynie na sposobie jej uniknięcia. Oddając hold śmiałości i pracowitości Herriota mówca przypomniał, że sam jako premier przyjął był plan rzeczoznawców. Węzły sojuszu między sprzymierzonymi zaczęły się już w czasie, gdy stał na czele ostatniego gabinetu, uznał to zresztą premier angielski Mac Donald. Poincaré zaznaczył dalej, że okupacja Zagłębia Ruhry wywarła na Niemczech ten wpływ, że zaczęli oni ujawniać większą pojednawczość. Francja musiała ograniczyć się na wzmocnieniu swej sytuacji w Zagłębiu Ruhry, gdyż nie mogła traktować sama z rządem Rzeszy, ponieważ oznaczałoby to brak kurtuzji wobec sprzymierzonych, a w szczególności wobec St. Zjedn. i Anglii. W pierwszych miesiącach 24 roku Zagłębie przyniosło sprzymierzonym 1 miliard 868 milionów

franków zła. Jest to zysk tak pokazy, że nie rzekłoby się go żadne z państw sprzymierzonych. Na dochody te wskazali również w swem sprawozdaniu rzeczoznawcy. Konkluzje ich mówią wyraźnie o ukrytym bogactwie Niemiec. Przyjeliśmy, mówił były premier, plan Dawesa, ponieważ zdolny on jest przywrócić porozumienie pomiędzy sprzymierzonymi, a dla Francji jest zarówno pod względem ekonomicznym, jak i politycznym o wiele korzystniejszy od planu Bonar Law. Sprawozdanie rzeczoznawców nadaje długom niemieckim charakter handlowy, a jednakże nie powinniśmy się wyrzec zastrawów przed realizowaniem obietnic. Bez okupacji zagłębia Ruhry nie moglibyśmy my skłonić Niemiec do oddania kolei nowej organizacji nadzorczej. Zmiany, jakie wprowadza plan Dawesa, dotyczą traktatów, ale nie w zakresie zobowiązań. Następnie mówca twierdzi, że zasada arbitrażu wyjdzie na korzyść Niemiec. Na to Herriot odpowiada, że arbitraż przyniesie Francji większą korzyść. Poruszając kwestję ewakuacji Zagłębia Ruhry, Poincaré wypowiada zdanie, że ewakuacja powinna być uskuteczniiona dopiero po ulokowaniu na rynkach obligacji niemieckich, które przewiduje plan Dawesa. W przeciwnym razie runie cały gmach i trzeba się będzie uciec do zastrawów. Odpowiadając na krytykę Poincarégo, Herriot zaprzecza, jakoby Mac Donald żądał informowania go o projektach ewentualnych układów francusko-niemieckich. Premier oświadcza, że o przebiegu rokowań, jakie prowadzi w Londynie z delegatami niemieckimi, informował lojalnie Mac Donald. W dalszym ciągu swego przemówienia Poincaré daje wyraz zapatrywaniu, że Francja powinna utrzymać w swych rękach okupowane obszary, aż do całkowitego przekonania się o dobrej woli Niemiec, w odniesieniu do spraw handlowych. Mówca stwierdza, że Niemcy nie wykonały przyjętych zobowiązań w dziedzinie uzbrojenia i nie wydały ani jednego winowajcy wojny. Przemówienie swoje zakończył Poincaré następującymi słowami: Pragniemy pokoju, ale prawdziwy pokój nie jest możliwy przed wykonaniem traktatu pokojowego.

Bunty głodowe w Rosji.

RYGA, 26. VIII. (Tel. wł.). Z gub. Saratowskiej donoszą o wynikłych tam buntach głodowych.

W czasie jednego ze starć zabito 5 osób i raniono około 20.

Polska a Litwa wobec Ligi Narodów.

„Kur. Warsz.“ w art. pod wyższym tytułem przypomina o sesji Rady Ligi Narodów w Genewie, gdzie pomiędzy innymi będą rozpatrywane nigdy nie kończące się skargi Litwy Kowieńskiej na Polskę.

Ale do skarg tych przybywa pewna niespodzianka. Oto mniejszość narodowa Litwy Kowieńskiej występująca ze skargami na rząd kowieński i ucisk ich. Pomiedzy innymi zamieszkał w kowieńszczyźnie Polacy wystosowali za pośrednictwem Rządu polskiego memoriał do Ligi Narodów.

„Skarga mniejszości polskiej, skierowana do sekretariatu Ligi Narodów dn. 1 czerwca r. b., zbiegła się ze wspólną interpelacją wszystkich mniejszości narodowych, zamieszkujących państwo kowieńskie, interpelacją, wniesioną dn. 25 maja r. b. w sprawie krzywdzących nadużyć podczas spisu ludności. Ta właśnie paralela świadczy, że pod wpływem psychy polakołobczy rozwija się w Kownie chorobliwy, nadmiernie wybujały szowinizm litewski, który z kolei rzuca się na żywioły niepolojskie. Dlatego też spodziewać się można, że wystąpienie delegacji naszej w Genewie ze skargą na maltretowanie polskości na Litwie odbije się głośnie echem wszędzie, gdzie wicherzyński obłąd szowinistów kowieńskich wzbudził słuszną niezadowoloność.

To też zupełnie słuszo stwierdza „Kur. Warsz.“ że, „Litwa Ko-

wieńska, trawiona gorączką nieuważności, pehaua rękami czynników równie zaślepionych, jak niedoświadczonych, na pochyla równie wicherzeń międzynarodowych i wewnętrznych rozstroju—staje się coraz bardziej Macedonją Europy wschodniej, niebezpiecznym i złośliwym wrzodem, który zagraża bezpieczeństwu tej części świata i szkodzi sprawie pokoju.”

Memoriał polski wykazuje wszystkie bezprawia litewskie, akty terroru i sfalszowanie spisu ludności, gdzie naprzykład liczbę polaków zmniejszono o 60%. Dalej ucisk religijny, okrojenie praw wyborczych, represje prasowe i językowe, niszczenie szkół polskich, szkany polityczne, wyłączenie obywateli pochodzenia polskiego.

Memoriał kończy się prośbą o wysłanie komisji do zbadania istoty rzeczy na miejscu i wpłynięcie na rząd litewski, aby szanował własną konstytucję i wykonał swoje zobowiązania.

Nie wiele co różni się postępowanie litwinów w stosunku do Niemców, którzy jak wiadomo dopomogli im zająć Kłajpedę. Zmienił się też na gorsze dawniej przyjazny stosunek do żydów, rosyjan i białorusinów.

A jakież są tego następstwa? Na to odpowiada korespondent „Kur. Warsz.“ słowami:

„Jak dalece obłąd przeciwpolojski zaważył na politycznym i go spodarczym położeniu Litwy, jak dotkliwie daje się jej we znaki — świadczy choćby fakt, że port Kłajpedy zamiera bez dowozu

„Polska Składnica Galanteryjna“
wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św.-Janska Nr 6.
Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nieci i Pończoch.
Specjalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.
Otrzymało wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

drzewa polskiego i wogóle bez ruchu handlowego z Polską, Kłajpeda traci wszelką wartość. Oczywiście, nie może być mowy o tem, aby drzewo polskie popłynęło Niemcom, aby ożywiła się Kłajpeda, zanim szwiniści kowieńscy nie wyrzekną się swych szalonych uroszczeń i wrogich przeciwpolojskich zakusów.”

Ale też skutek takiej polityki znaczenie Litwy, jako państwa w Europie, maleje z dniem każdym.

Niedoszło powstanie w Kłajpedzie.

Pisma litewskie opublikowały następujące urzędowe dane o przygotowaniu powstania w Kłajpedzie:

W noc z dn. 1 na 2 sierpnia miał być zrobiony napad na koszar, wszystkie instytucje rządowe, władze istniejące miały być usunięte i ogłoszone „Freistaat”. Przywódcą przewrotu planowanego był były feldwebel wojsk niemieckich Fryderyk Blumenau, jako główny dowódca powstańców, pierwszym jego adiutantem był mianowany Marcin Bech, drugim — Ragulus, na sekretarza mianowano Herberta Kesslera. Komitet rozporządzał 400 ludźmi, plan akcji był następujący: I-sza grupa miała napaść na jedną część koszar, II-ga grupa miała napaść na drugą część koszar; III-cia grupa miała napaść na oficynę zamieszkaną przez oficerów; IV-ta grupa miała napaść na składy prowiantu, paszy i broni i V-ta grupa, miała aresztować policję, zająć banki, aerodrom, rozbroić placówki strażnicze w porcie i na ulicach. Po napadzie d. 5-go sierpnia miała być ogłoszona rekwizycja wszystkich samochodów w celu utrzymania kontaktu z Hackenkreuzlerami z Tyłzy i wogóle z Niemcami. Wszyscy aresztowani urzędnicy i oficerowie litewscy mieli być trzymać jako zakładnicy i zaprowadzeni na przystojany w każdej chwili do odpytowania statku Slickmanna. D. 1-go sierpnia u jednego z członków komitetu przewrotowego w Janiszkach (przedmieście Kłajpedy) miało się odbyć zebranie. Tego samego dnia miała być wybrana delegacja do naczelnika Hackenkreuzlerów w Tyłży kapitana niemieckiego Amona w celu naradzenia się z nim co do pomocy dla przewrotu. Koło 150 Hackenkreuzlerów już było zaopatrzonych w broń. Kupiec Swerda (mający sklep z bronią) obiecał dać powstańcom broń. Koło 40 karabinów maszynowych spodziewano się otrzymać z Tyłży.

Dn. 1 sierpnia, tak jak się byli powstańcy umówili, u Marcina Becka w Janiszkach odbyło się istotnie zebranie przywódców i część ich mianowicie: Blumenau, Stuhlert, Umoneit, Kessler, Heijet, Bułaus, Sikstiens, Swemig, Karalus, Jokubeit, Terkama, zostali przez policję aresztowani, następnie dn. 3-go sierpnia został aresztowany Walter Warżus, podejrzany o udział w organizowaniu powstania i mający stosunki z tajnymi organizacjami niemieckimi.

Przy przeprowadzaniu przez policję badań aresztowaniu Herbert Kessler i Gustaw Botcher zeznali, że istotnie w środę dn. 30 lipca wieczorem na Fridrichsmarkt odbywało się tajne zebranie, na którym na naczelnika przewrotu wybrano Blumenau.

Pozatem wspomniani Kessler i Botcher zeznali, że drugie zebranie powstańców odbyło się dn. 1 sierpnia o godz. 7 wieczorem u Marcina Becka w Janiszkach, gdzie brał udział sam naczelnik Hackenkreuzlerów Rodzka i wielu innych Hackenkreuzlerów. Na tem zebraniu Blumenau żądał, aby zebrani przysięgli waleczyć za niepodległość Kłajpedy. O broń mieli się postarać Hackenkreuzlerzy, którzy mówili, iż mają w dostatecznej mierze broni i granatów ręcznych. Mniej więcej takiej treści zostało spisane zeznanie aresztowanego Swaugisiga.

Komisarz policji kolejowej komunikował wysokiemu komisarzowi rządowi litewskiemu w okręgu Kłajpedzkim, że w Pogięciach otrzymano z Niemiec 2000 pruskich kaszkietów ulafskich, buzarskich i wojsk pieszych oraz 200 brusetów policja sądzi, że kaszkiety były wwiezione dla powstańców.

Sejm i Rząd.

Minister Skrzyński w Paryżu.

Minister Spraw Zagranicznych Skrzyński przybył do Paryża, powitany przez członków poselstwa polskiego. Po śniadaniu, wydanem przez Herriota, Minister Skrzyński w towarzystwie posła Chłapowskiego udał się na posiedzenie senatu, gdzie wysłuchał dwugodzinnego przemówienia Poincarégo. Następnie odbyło się śniadanie, wydanem przez posła Chłapowskiego.

Zmiany personalne w M. S. Zagr. Na placówkach dyplomatycznych i w centrali ministerjum spraw zagranicznych dokonane zostały następujące zmiany personalne.

Mianowani: radcą leg. Jerzy Tomaszewski—charge d'affaires w Budapeszcie. Maciej Lorek, radca poselstwa w Rzymie przy Kwirynale—charge d'affaires w Atenach. Radca leg. Leon Goldstand—radca pos. w Rzymie przy Kwirynale. Bohdan Chelmiecki, b. kons. gen. w Paryżu — kierownikiem wydz. kons. przy pos. R. P. w Moskwie. Konstancy Skrzyński b. naczelnik wydz. wschodniego — konsulem gen. i kierownikiem kons. gen. w Charkowie. Dr. Otto Hubicki, b. kierownik wydz. kons. w Tokio, obecnie przydzielony do centrali min. spr. zagr.—kierownikiem kons. w Lillo. Franciszek Ksawery Skrzyński—sekretarzem pos. w Moskwie.

Odwołani: Dr. Jerzy Adamkiewicz, radca leg., kier. kons. R. P. w Jeruzolimie, do Centrali.

Zwolnieni: Aleksander Dzieduszycki, poseł w Kopenhadze. Czesław Pruszyński, były poseł w Brazylji. Dr. Marceł Szarota, były kierownik poselstwa w Charkowie. Stefan Natanson, były naczelnik wydziału prasowego w m. spr. zagr. Paweł Rongier, st. referent min. spr. zagr.

Odsetki ustawowe.

Rada ministrów uchwaliła, iż odsetki ustawowe w stosunkach prywatno-prawnych wynosić będą 24 proc. rocznie. Uchwała uzyskała moc ustawową w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dzień polityczny.

Rząd angielski a ograniczenie zbrojeń.

Rząd angielski notyfikował w Lidze Narodów pogląd swój na sprawę ograniczenia zbrojeń. „Treść tej noty rządu angielskiego odpowiada duchowi rezolucji IV-go ogólnego zgromadzenia Ligi. Rząd angielski zwraca uwagę na fakt, że w ciągu ub. kilku lat usiłowania Wielkiej Brytanji dały już pewne rezultaty w zakresie ograniczenia wydatków na zbrojenia, i przewiduje się dalsza redukcja tych wydatków. Rząd angielski mówi o takim ograniczeniu zbrojeń, których minimum dawałoby gwarancję bezpieczeństwa narodów. W zakończeniu nota oświadcza, że zainicjowany ruch w kierunku zmniejszenia groźby wojny może dać owocne rezultaty jedynie przez osiągnięcie istotnego porozumienia między narodami i z tego wyłączenie punktu widzenia wychodzące rząd angielski gotów jest zawsze do wzięcia udziału w obecnych naradach.

Demonstracje przeciwpolojskie.

D. 29 lipca z powodu pięciolateczności istnienia Związku sowieckiego odbył się w Mińsku pochód. Przechodząc przed gmachem konsultu polskiego, manifestanci polacy

podnosili wrocie okrzyki przeciwko Polsce.

W niedzielę, d. 3 sierpnia była zorganizowana demonstracja z powodu dziesięciolecia rozpoczęcia wojny światowej.

Na placu zebrały się związki zawodowe, urzędnicy instytucji i oddziały czerwonej armji. W trzech punktach znajdowały się trybuny, z których przemawiali m. in. prezes sowнарскому Białorusi, Adamowicz i inni dygnitarze sowieccy. Mowy były skierowane przeważnie przeciw Polsce. Szczególną nienawiścią do Polski odznaczała się mowa polaka Sawickiego, który w sposób nader bezczelny i demagogiczny podniecał tłum, wskazując, że żandarmem Europy, żandarmem świata, kapitału jest współczesna Polska, kraj białego terroru i represji przeciwko klasie robotniczej i mniejszościom narodowym.

Po tego rodzaju przemówieniach, tłum, nieco podniecony, ustąpił się w szeregi i został skierowany ulicą Sowiecką. Przechodząc przed gmachami konsulatu polskiego demonstranci na rozkaz kilku agitatorów krzyczeli: „Niech zginie Polska burżuazyjna!”, „Niech zginie Polska, żandarm Europy!”, „Niech żyją komuniści i komсомольцы polscy!“ i t. d.

W demonstracji brali udział nauczyciele polscy z Białorusi, przebywający w Mińsku na wakacyjnych kursach dokształcających.

Sprawy polskie.

Zjazd inspektorów szkolnych.

W dniach 15 i 16 sierpnia obradował w Warszawie dwudniowy Zjazd inspektorów szkolnych z całej Polski, zwołany przez Związek Inspektorów Szkolnych w Polsce.

Wzięło w nim udział około 200 inspektorów.

Zjazd był poświęcony głównie dwóm zagadnieniom, mianowicie: sprawie organizacji szkół i samorządów szkolnych w Polsce oraz sprawie stosunku szkoły powszechnej do szkoły średniej.

Referaty w pierwszej sprawie wygłosili p. p. Jan Kornecki, poseł na Sejm i Waclaw Zajaczkowski, inspektor szkolny.

Zjazd oświadczył się jednomyślnie za utrzymaniem niezależności władz szkolnych od administracji ogólnopolitycznej i za utrzymaniem osobnych samorządów szkolnych, niezależnych od samorządów terytorjalnych z zapewnieniem im ustawowem możliwości egzekutywy.

Zjazd uważa, że przy zachowaniu niezależności władz szkolnych da się skutecznie potrzebne skoordynowanie postępowania władz państwowych na terenie województw i powiatów dla zachowania jednolitej polityki państwowej.

Sprawę stosunku szkoły powszechnej do średniej referował p. T. Szczerba, inspektor szkolny. Zjazd oświadczył się również jednomyślnie za 7-klasową szkołą powszechną, jako podbudowę całego systemu szkolnego, z tem, że na niej oprócz się winna szkoła średnia, której początkiem ma być obecna klasa czwarta, a zatem 3 najniższe klasy szkoły średniej winny być zlikwidowane w okresie 9 cto letnim.

Obrady Zjazdu były bardzo ożywione. Na Zjeździe obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Komisji Oświatowej, Sejmu i Kuratorjum szkolnego warszawskiego.

Dokonano wyboru nowego Zarządu Głównego Z. I. S. w osobach p. p. posła Korneckiego (przewod.), J. Radwańskiego (zast. przewod.), A. Liszewskiego (sekretarz), W. Zajaczkowskiego (skarbnik), J. Poprawskiego, Wańczury i Szulca.

Dotychczasowego prezesa Z. I. S. p. Zygm. Piotrowskiego, wizytatora szkół, mianował Zjazd członkiem honorowym Związku I. S.

Teatr Polski (LUTNIA).	Teatr Wielki
Dziś Występ H. Ordonówny i J. Janusza.	występy S. Gruszożyńskiego i M. Janowskiego
„Małżeństwo Frędony“ komedia A. Picarda i Jager Smida	Dziś „CARMEN“ opera Bizeta
Początek o g. 8 w.	Początek o g. 8 w.

Przegląd prasy.

Sprawa żydowska wysuwa się dzisiaj na czoło zagadnień, omawianych w prasie poznańskiej i pomorskiej. W sprawie tej ostatnie „Słowo Pomorskie” pisze:

„Polska stanęła przed podwójnym niebezpieczeństwem: 1) ludność żydowska w Polsce nie ma otwartych dróg w świat i dlatego rośnie i pozostaje w Polsce a na emigrację idzie ludność polska; 2) zauważyć można nie tylko naturalny przyrost ludności żydowskiej w Polsce, ale także napływ Żydów z Rosji, skąd uciekają do Polski przed zemstą ludu rosyjskiego.”

„Ale wobec tego żydom robi się ciasno i głodno, więc żydowski „Nowy Dziennik” (Nr. 191) woła rozpaczliwie:

„Dziś już nie chodzi o uchronienie od śmierci głodowej tej lub owej jednostki, o ocalenie tej lub owej egzystencji, ale o akcję ratunkową zorganizowaną na szeroką skalę, o akcję, która objąć mogła całe skupienie żydowskie zagrożone w swym byciu i przyszłości.”

I narzekając w dalszym ciągu na rozmaite akcje zaradcze, które właściwie nie dały żydom nie, wskazuje, że jedynym celem jest: „uproduktywienie mas żydowskich w Polsce”.

Słusznie też robi uwagę „Słowo Pomorskie”, że:

„Żydom handel już nie wystarczy, a raczej jest za mały na obrzydliwe masy, wskutek tego żylostwo pragnie przerzucić się także do dziedziny produkcji, czy to w rolnictwie, czy to w przemyśle, czy wreszcie w przemyśle fabrycznym.”

Jednakże tym zakusom żydowskim społeczeństwo polskie przygląda się apatycznie i zupełnie nie myśli nietylko o jakiejś agresywnej akcji, ale nawet o samoobronie.

Wszechświatowa konferencja londyńska zwróciła większą uwagę na osobę premiera angielskiego Mac Donalda, członka socjalistycznej Labour Party. Lecz, jak wiemy, „honores mutant mores” i ten „zabity socjał” o (zgrozoli) uprawia imperjalistyczną politykę. Fakt ten notuje „Echo Warsz.”, podając według „Berliner Tageblattu” ciekawą charakterystykę premiera Mac Donalda:

„Kiedy przed przeszło pół rokiem objął w Anglii kierunek rządów Labour Party, nie przypuszczano, że Wielka Brytania ani na jotę nie zmieni imperjalistycznej polityki — Lloyd George’a.

Okazało się jednak, iż socjalista Mac Donald pozostał przy tradycjach przyjętych metodach.”

Zresztą nietylko zasady, ale nawet drobne zwyczaje, nawet sposoby ubierania się dyplomatów, nie ulegają zbyt radykalnym zmianom:

„Kto widział premiera w fraku, ten nie może przypuszczać, że jest to ten sam polityk socjalistyczny, który masom robotniczym głosił „świt nowej jutrenki”.

O tych „mores”, czyli obyczajach, szerzej rozpisywał się p. Zamorski w „Gaz. Warsz.” Warte są przeczytania niektóre jego uwagi.

„U nas zawsze była jakaś płytkość i cianota widnokrógu, czy nierozumienie życia. Za moich młodych lat mamusia kształciła w córkach tylko te talenty, które umożliwiały zawrócenie chłopcu głowy i zdobycie męża. Dreczoneo panu fortepianem, pędłem, znawstwem sztuki czy literatury, ale do dalszego życia ich nie sposobiono. Młodzi, pobrawszy się, błądzili w gospodarstwie, w wychowywaniu dzieci, wszędzie, zdobywając pewną empiryczną wiedzę przez liczne pomyłki i guzy. Dziś jest jeszcze gorzej. Na dancingach nie chodzi o zawrócenie głowy, tylko o potęchtanie naszkówka.”

„A co dalej? Podroży się panna, to młody gotów się oświadczyć. Ale oboje tyle już zakosztowali smaków, że sobie nie wystarczą i pójdą każde szukać urozmalcenia, oraz nowych smaków. Gdy pozują wstręt do siebie, idą do rozvodu. Jeżeli nie, to zostaną razem, rozbijając się osobno po gabinetach, wycieczkach i t. d.”

To też zakończając swoje wywody, skierowane do tego, że kobieta była i być powinna dla mężczyzny podnieta do szlachetnych zamierzeń, mówi autor:

„Sztuka powstała dla kobiet i rozbudziła się na nowo, gdy kobiety zaczęły wnieść wielkie i małe uczucia. Te zaś powstają pod wpływem odległości, niedostępności i szacunku. Dzisiejsze pokolenie nie szanuje kobiety — nie chcą przesądzać, z czyjej winy — więc jest karłowate na duszy.”

Skutki to powojennej psychozy, czy też karłowacenia ludności w ogóle, któż osądzić doła? L—i.

Święto Królowej Korony Polskiej.

Przed paroma dniami, jak doniosły agencja telegraficzne, Papież Pius XI, przychylił się do prośby episkopatu polskiego ustanowił dla całej Polski dzień 8 maja, jako święto Królowej Korony Polskiej.

W dzisiejszym nrze „Gaz. Por.” znajdujemy b. ciekawy artykuł pióra p. M. Skrudlika, który treściwie przedstawia nam to historyczne tej sprawy. Artykuł ten po dajemy w skróceniu.

W oktawie Zwiastowania N. Marii Panny 1 kwietnia 1656 r. włożył naród koronę polską na skronie Przemyskiej Dziewicy.

Przed ołtarzem katedry lwowskiej pady wówczas uroczyste słowa ślubów Jana Kazimierza, które w imieniu stanów Rzeczypospolitej powtórzył następnie podkanclerzy koronny Trzebiecki, biskup przemyski.

„Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico! Ja, Jan Kazimierz, zmiłowaniem Syna Twego, Króla królów, Pana mego i z Twego miłosierdzia król, do Przenajświętszych stóp Twoich upadłszy, Ciebie za patronkę moją i za królową państw moich dzisiaj obiecuję, i siebie i królestwo moje polskie... jako też wojsko... i wszystkie lud Twojej szczególnej opiece i obronie polecam, a Twojej pomocy i miłosierdzia w tym oplakany i zamieszany królestwa mego stanie przeciw nieprzyjaciółom... pokornie wzywam. A ponieważ największymi dobrodziejstwami Twymi związany, pałam wraz z narodem moim gorącą chęcią wstąpienia w nową służbę u Ciebie, przeto przyrzekam Ci i Synowi Twemu, — w mojej i senatorów i ludów moich imieniu, że z wszelką usilnością będę szerzył w ziemiach królestwa mego cześć i nabożeństwo do Ciebie.

Obiecuję wreszcie i ślubuję, że skoro tylko za przemożnym Twoim pośrednictwem i Syna Twego wielkim zmiłowaniem, nad nie-

przyjaciółmi odniosę zwycięstwo, u św. Stołby Apostolskiej wyjednam, aby dzień dzisiejszy, na podziękowanie Tobie i Synowi Twemu, po wieczne czasy był obchodzony i święcony — i dołożę z biskupami moimi starania, aby te śluby i ludy moje wypełniły.”

Obecny przy królu nuncjusz papieski Piotr Vido odmówił następnie głośno litanję łotrzańską, dodając do niej, na prośbę Jana Kazimierza, wezwanie: Regina Poloniae, ora pro nobis. (Królowo Korony Polskiej, módl się za nami).

Dzień 1 kwietnia 1656 r. był właściwie dniem elekcji. Koronacja odbyła się znacznie później, bo dopiero w r. 1717, w Częstochowie, na Jasnej Górze.

W ślubach Jana Kazimierza leżała zapowiedź, przyrzeczenie wprowadzenia święta Królowej Korony Polskiej.

Jednakże ani pokolenia współczesne ostatniemu z Wazów na tronie polskim, ani następne ślubów nie wypełniły.

Podjął je dopiero i wypełnił Episkopat polski, po odzyskaniu niepodległości.

W r. 1921 ukazało się orędzie Biskupów polskich, wzywające naród do składania ofiar na budowę świątyni pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej w miejscu, które nosiło miano kąpa trzech cesarzy, podjęte równocześnie u Stołby Apostolskiej starania, przyniosły wreszcie rezultat, uznanie święta Królowej Korony Polskiej.

Święto Królowej Korony Polskiej przypada w dniu 8 maja. W ten sposób doroczny obchód konstytucji majowej, zyskuje religijny podkład, pogłębienie, łączy się ze świętem kościelnym, wyłącznie polskim, w pełną uroczystość narodową!

Ustanowienie święta Królowej Korony Polskiej, to spełnienie ślubów ojców naszych, to nawiązanie węzłów z pełną chwałą przeszłością, to podziękowanie za odzyskaną niepodległość, to w końcu wytyczna odrodzenia narodu.

Wiadomości telegraficzne.

Wandalizm.

RYGA, 26.VIII. Z Petersburga donoszą, że słuchacze uniwersytetu tamtejszego spalili judaistyczną bibliotekę uniwersytecką. Pomyśl spalenia dzieł judaistycznych wyszedł z kół bolszewików żydów. W płomieniach zginęły rzadkie księgi judaistyczne, zabrane jeszcze za czasów Mikołaja I z prywatnych bibliotek żydowskich.

Sygnaty z Marsa.

LONDYN, 27.VIII (Pat). Dyrektor stacji radiotelegraficznej w Wulwich pod Londynem prof. Low złożył oświadczenie, że aparaty jego stacji zanotowały ubiegłej nocy tajemnicze znaki iskrowe z Marsa, które także zanotowała amerykańska radio-stacja iskrowa w Point Grey.

Fałszywe stułówki.

WARSZAWA, 27.VIII (A. W). Pojawiły się w obiegu fałszywe 100 złotych. Mają one słabsze odbicie znaków wodnych wyobrażających Kościuszkę, w tekturze zaś brak liter „1”, „6” i „2”, co każe przypuszczać, że banknoty drukowane były zagranicą.

W sprawie dzierżawców gruntów zajętych, pod budynki.

Świeżo ogłoszona została w „Dzienniku Ustaw” Ustawa z dn. 31 lipca r. b. w przedmiocie wstrzymania eksmisji dzierżawców gruntów, zajętych pod budynki i położonych w obrębie miast, miasteczek, wsi i osad na obszarze Ziemi Wileńskiej, województw: nowogródzkiego, poleskiego i wolińskiego oraz powiatów: bielskiego, grodzieńskiego, wołkowskiego, sokólskiego i białostockiego województwa białostockiego.

Art. 1. Właściciele zabudowań, znajdujących się na obszarze Ziemi Wileńskiej, województw: nowogródzkiego, poleskiego i wolińskiego oraz powiatów: bielskiego, grodzieńskiego, wołkowskiego, sokólskiego i białostockiego województwa białostockiego w obrębie miast, miasteczek, wsi i osad, wybudowanych na cudzych gruntach,

Robotnicy kopalni odpowiedzieli na ten wyrok trzydniowym strajkiem.

Drugi wyrok ma jeszcze ohydniejszą podłoże: Oto do nauczycielki wiejskiej zjawił się przewodniczący „rajkomu” z kilkoma członkami, celem przeegzaminowania nauczycielki i dla stwierdzenia, czy dostatecznie wierna jest „moralności” komunistycznej, dokonali na niej gwałtu. Nauczycielka, nie mogąc pogodzić się z losem, przystąpiła do oddziału powstańczego, składającego się z chłopów i bezrobotnych, i przy okazji zastrzeliła swego egzaminatora. Zdołano ją ująć wraz z oddziałem powstańczym i w dniu 18 sierpnia rozstrzelano ją w Tyraspolu wraz z 23 powstańcami, którzy nekani głodem, powstali przeciw bolszewizmowi.

Listy do Redakcji.

W sprawie przyszłości opery wileńskiej.

Wiele Szanowny Panie Redaktorze!

Po odbyciu w dniu 27 sierpnia b. r. Walnego Zebrania Związku Artystów Seen Polskich w Wilnie, uchwalono rezolucję treści następującej, o zamieszczenie—której ze względu na wytworzony stan i losy tak opery, jak i operetki—w pożytnym piśmie upraszamy.

Walne Zebranie Człon. Z.A.S.P. konstatuje, że obojętność z jaką do dziedziny muzyki odnosi się Magistrat miasta Wilna, oraz Departament kultury i sztuki jest niezmiernie uzasadniona, albowiem Wilno, noszące na sobie ślady kul-

tury i cywilizacji polskiej, nie może nad sprawą teatrów przejść do porządku dziennego.

Wytworzony obecnie stan doprowadzi przede wszystkim do zaniku sztuki i muzyki polskiej i pozostawi bez pracy szereg członków zespołu.

Walne Zebranie uchwała przeto i upoważnia prezesa Filji Z.A.S.P. do przesłania memoriału w sprawie teatru muzycznego na ręce p. Delegata Rządu, który, jak dowody wykazały, był jedynym przychylnym rzecznikiem na równi z konserwatorem p. Remerem, a pozatem Magistratowi miasta Wilna, od którego dalsze istnienie teatrów w zupełności zależy, oraz na ręce p. Skotnickiego, dyrektora Departamentu kultury i sztuki.

Walne Zebranie artystów Teatru Wielkiego łącznie z Związkiem muzyków stwierdza, że przede wszystkim powodem do złożenia niniejszych memoriałów istnienia na Kresach teatru muzycznego, jako jest konieczność jednego z najważniejszych ośrodków kulturalnych, toteż postanawia usilnie prosić wyżej wymienione władze o udzielenie dotychczasowej Dyrekcji teatrów wydatnej subwencji.

Dziś, kiedy położono fundamenty dla istnienia opery na Kresach, karygodnym byłoby zaczątek ten zniweczyć, toteż Walne Zebranie wyraża nadzieję że i postawie ziemi Wileńskiej dołożą wszelkich starań, by Wilno nie zostało pozabawione Opery.

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważania w imieniu Z. A. S. P. Prezes filji

Stefan Romanowski.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— Zmiany w D. O. K. III. Dotychczasowy szef sztabu D. O. K. pułk. szt. gen. Kordjan Zamorski obejmuje dowództwo 76 pp. Szefostwo sztabu D. O. K. obejmuje do wódca 76 pp. pułk. szt. gen. Radosław Dzierżykraj Stokalski.

— Projekt zmiany okręgów sądowych. W związku ze złożeniem przez Delegaturę Rządu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych szczegółowo opracowanym wnioskiem zmian podziału administracyjnego Wileńszczyzny i granic z województwem nowogródzkim miejscowe sfery sądowe przystąpiły do opracowania wniosku reorganizacji okręgu sądowego wileńskiego w ten sposób, aby teren działalności sądu okręgowego w Wilnie ściśle pokrywał się z granicami województwa Wileńskiego.

— Projekt utworzenia nowego powiatu Szczuczyskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało Delegaturze Rządu w Wilnie do zaopiniowania wniosek mieszkańców Szczuczyna i okolicy w pow. Lidzkim: utworzenia odrębnego powiatu i wydzielenia go z pow. Lidzkiego. Delegatura Rządu wniosek ten traktuje przychylnie, gdyż odpowiada on wnioskowi, złożonemu już Ministerstwu, w sprawie przyłączenia do okręgu administracyjnego wileńskiego całego terenu do prawego brzegu Niemna. Odpowiednie uwagi władz wileńskich przesłane już zostały do Ministerstwa.

Z miasta.

— Zniszczenie studni. Znowu mamy do zanotowania dziwne wprost zarządzenie Magistratu ku niewygodzie ludności. Stosunkowo niedawno skasowana została studnia przy Krzyżu na Zarzeczcu, która biednej ludności oddawała nieocenione usługi. Obecnie Magistrat znowu zamknął studnię przy placu Napoleona. Studnia ta lata całe oddawała usługi biednej ludności, nie mającej kranów wodociągowych i z niezrozumiałych wprost powodów została zniszczona. W ten sposób nie zmusi się ustawą o ochronie lokatorów przydatne domy do zaprowadzenia pośpieszniejszego wodociągów. Lata całe miną, nim właściciele domów będą w stanie zaprowadzić wodociąg, a przez cały ten czas uskarżać się będą okoliczni mieszkańcy na gospodarkę polskiego Magistratu.

— Przeszacowanie przymusowych ubezpieczeń. Jak się dowiadujemy Wileńska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, na skutek

licznych skarg na nieprawidłowe oszacowanie domów i zabudowań gospodarskich w Wileńszczyźnie otrzymała zezwolenie przeszacowania całego portfelu Wileńszczyzny i ewentualnego obniżenia opłat ubezpieczeniowych.

— Wystawa Sztuki i Rzemiosł w Wilnie. We wtorek dnia 26-go sierpnia b. r. odbyło się posiedzenie sędziowskie w sprawie przyznania nagród za plakat wystawowy. Pierwsza nagroda została przyznana art. rzeźbiarzowi p. Piotrowi Hermanowiczowi. Nagroda druga nie została przyznana.

Sprawy miejskie.

— Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w dniu dzisiejszym t. j. we czwartek o g. 8 wieczór, nie zaś we środę jak mylnie było podane.

— Przygotowania do zjazdu rad miejskich. Magistrat m. Wilna rozstał do wszystkich pp. burmistrzów województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego wniosek, dokonania wyboru swoich przedstawicieli na mający się odbyć w końcu września r. b. w Wilnie zjazd przedstawicieli Rad Miejskich ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej. (m)

— Eksmisja Towarzystwa „Ogród”. W dniu wczorajszym komornik sądu okręgowego w Wilnie pan Legiecki dokonał eksmisji Towarzystwa „Ogród” z majątku Kuprjaniżki na skutek skargi powodowej, skierowanej w swoim czasie przez Magistrat m. Wilna do sądu.

Przyczyną eksmisji było niedotrzymanie warunków umowy zawartej między Magistratem a Towarzystwem „Ogród”. (m)

— Prośba do Magistratu. Od jednego z czytelników naszych otrzymujemy list następujący: Z radością wyczytałem w Nr 191-ym „Dziennika Wil.” notatkę: „Upiększenie naszego miasta”, że Szanowna Rada miejska uchwaliła nadać skwerowi przy ul. Sw. Michała cechę europejską. Bardzo proszę przy tej okazji Szan. PP. Radeów Miejskich, by byli łaskawi na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej poruszyć też sprawę kanalizacji ul. Dobrej Rady. Oto ni mniej, ni więcej, płynie sobie środkiem tejże ulicy kanał odprowadzający wstrętne odpływy z reżeni miejskiej; płynie tuż obok kościoła Opatrzności Bożej i wielkiego zakładu wychowawczego ks. kanonika Lubianca, mieszczącego w swych murach przeszło 400 ubogiej dziatwy. Miła to niespodzianka dla X.X. Salezjanów, którzy obejmą właśnie w tych dniach zakład ks,

OGŁOSZENIA
W
„DZIENNIKU WILEŃSKIM”
SA
NAJLEPSZĄ POOPORĄ HANDLI.

prałata Lubiańca, temwięcej, że jak słyszałem, obaj przybyli księża są poznańcami. Chyba ostatnia stajnia w Wielkopolsce przedstawia się lepiej pod względem higienicznym niż ul. Dobrej Rady. Przeważają ks. prałat Lubianiec, w trosce o zdrowie swych sierot-wychowanków, wydeptał wprost ścieżkę do odnośnych władz, ale daremno. Czy nie bliższą byłaby droga wprost do ministerstwa zdrowia? Może X. X. Salezjanin ją odnajdą?

Nowy lokal szkoły powszechnej Nr. 5. Magistrat m. Wilna zawarł umowę z panem Mikołajem Strykałem o lokal na szkołę powszechną Nr. 5 przy ul. Beliny Nr. 10. Umowa ta obowiązuje na jeden rok. (m)

Oplaty rynkowe. W tych dniach została uchwalona przez Magistrat m. Wilna wysokość pobierania opłaty za postój prosiąt na targowisku Ponarskim, która wynosi 50% od taryfy wyznaczonej za postój owiec, cieląt, kóz i t. p. (m)

Sprawy szkolne.
— **Z kuratorjum okręgu szkolnego wileńskiego.** Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Z. Gąsiorowski w dn. 25 b. m. powrócił z urlopu, 27-go zaś wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych oraz na międzynarodowy kongres nauczycielstwa szkół średnich, na którym ma wygłosić referat „O szkole powszechnej jako podstawie wychowania narodowego i jej stosunku do szkoły średniej“.

W Wydziale Szkół Powszechnych od 1-go września r. b. dokonane zostaną następujące zmiany: kierownictwo Wydziału obejmuje p. Tadeusz Turkowski, dyrektor seminarjum nauczycielskiego w Białymstoku, wizytator p. R. Woźniakowski przeniesiony zo-

stał do Brześcia, wizytatorem zaś w Kuratorjum Wileńskim zostaje inspektor szkolny z Braślawia, p. Kazimierz Próchnik.

Z życia stowarzyszeń.
— **U Techników.** W myśl uchwały pierwszego organizacyjnego zebrania „Koła Inżynierów Organizacji“, w piątek, 29 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie Inżynierów Organizacji, na które zaprasza się członków i sympatyków.

P. inż. W. Nieocięgiewicz wygłosi referat pod tytułem: „Cel i prace Koła“.

Odczyty.
— **W Domu ludowym** przy ul. Wilkomierskiej na Snipszkach w niedzielę 31 b. m. o godz. 12^{1/2} wygłosi p. Eugenja Wiświcka odczyt na temat o Konstytucji.

Sprawy akademickie.
— **Program II Międzynarodowego Kongresu Studentów** w Warszawie jest następujący:

12.IX.—otwarcie kongresu w obecności przedstawicieli Rządu, Sejmu i Senatu, prasy, władz akademickich oraz społeczeństwa. Rada Administracyjna Kongresu zaczyna obrady. Nienależący do Rady delegaci zagraniczni udają się na wycieczki do miast akademickich.

13, 14 i 15.IX.—zebrania Rady Adm., wycieczki.

16.IX.—rozpoczęcie Olimpiady Akademickiej, wieczorem bankiet wydany przez Zw. Nar. P. Mł. Akad.

17.IX.—pierwszy dzień obrad Kongresu. Zwiedzanie stolicy. Wieczorem koncert.

18—21.IX.—obrad, dalszy ciąg Olimpiady Akad.

22.IX.—wyjazd Kongresu do Krakowa.

23.IX.—zakończenie Kongresu

i Olimpiady. Wieczorem oficjalny bankiet.
24.IX.—rozjeżdżanie się delegacji. (p)

Sprawy kolejowe.
— **Inspekcja linii kolejowych.** Działająca przy Dyrekcji Kolejowej, inż. Julian Staszewski po powrocie z Warszawy wyjechał na inspekcję linii okręgu dyrektorskiego.

Inspekcja ta, poza zaznajomieniem się ze stanem technicznym i gospodarczym ma na celu ustalenie wytycznych na przyszłość przy wprowadzeniu nowej organizacji, oraz redukcji, a pozatem o złożenie odpowiedniego raportu p. Ministrowi Kolei.

Inspekcja potrwa od 4—5 dni, poczem oczekiwanym jest przyjazd p. Ministra Kolei, inż. Kazimierza Tyszkii.

Sprawy robotnicze.
— **Strajk.** W dniu 25 b. m. na tartaku Szapira, przy ul. Wysockiej Nr. 1, wybuchł strajk na tle ekonomicznym.

Strajkuje 25 robotników, którzy żądają 80% dodatku.

Obecnie na tartaku pracuje 7 robotników, reklamowanych przez Urząd Pośrednictwa Pracy, do których strajkujący robotnicy są wrogo usposobieni, wobec czego 5 komisarjat P. P. powziął kroki zmierzające do zabezpieczenia pracujących. (a)

Sprawy samorządowe.

— **Przychodnie w pow. Dziśnieńskim.** Łekarz sejmikowy w Głębokiem złożył na ostatnim posiedzeniu wydziału powiatowego sprawozdanie ze stanu sanitarnego w powiecie.

W gminie Bohińskiej skonstatowano podejrzany wypadek choroby żołądkowej, który na szczególność po zbadaniu bakterjologicznym

a szczególnie wobec wyzdrowienia chorego nie okazał się niebezpiecznym.

Jak dowiadujemy się jednak z drugiego źródła szybkość z jaką władze zajęły się tym wypadkiem, zrobiły na mieszkaniach gminy Bohińskiej nader dodatnie wrażenie.

W powiecie funkcjonują już trzy przychodnie rejonowe przy szpitalach w Głębokiem, Łutkach i Dziśnie, przyczem frekwencja ich wzrasta z każdym dniem w miarę tego jak ludność zostaje powiadomiona o ich otwarciu.

Wydział powiatowy na skutek zgłoszonego w tym względzie wniosku lekarza powiatowego, uchwalił uruchomić trzy nowe przychodnie a mianowicie: w Nowym-Pohoście, Prozorokach i prawdopodobnie w Druł. (a)

Teatr, muzyka i sztuka.

— Ostatnie dni opery wileńskiej. Występy St. Gruszczyńskiego są dla opery wileńskiej niebywałą atrakcją. Publiczność szczerze codziennie wypełnia widowiska; wielki artysta jest przedmiotem owacji.

Dziś z występem St. Gruszczyńskiego i M. Janowskiego „Carmen“ Bizet'a. Jutro po raz ostatni „Pajace“ i „Cavaleria“, w sobotę „Żydówka“.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Występy pp. Hanki Ordonówny i Jana Janusza dobiegają końca.

Świetna komedia „Małżeństwo Fredeny“ ukaże się jeszcze pomimo wielkiego powodzenia kilka razy tylko, ze względu na powrót znakomitych gości do Warszawy. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia tej sztuki były szczerze zapelnione przez publiczność, która z wielkim zainteresowaniem śledziła bieg akcji, darząc po każdym akcie rzęsiestymi oklaskami znakomitych gości — przedstawicieli roli naczelnych, oraz cały po mistrzowski zestrojony przez świetnego reżysera Jana Janusza zespół.

Dziś i jutro „Małżeństwo Fredeny“.
— **Występy W. Brydzińskiego.** [Znakomity artysta W. Brydziński dziś zjeżdża do Wilna, aby pod osobistym kierunkiem rozpocząć próby z egzotycznej i niezmiernie ciekawej sztuki „Tajfun“, do

D./H. BRACIA CHOLEM
istn. od r. 1846.
WILNO, Kwiatowa 5, Tel. 353.
Poleca po cenach fabrycznych:
Żelazo, blachę dachową
czarną i ocynkowaną,
gwoździe, wszelkie artykuły
budowlane, wodociągowe,
techniczne i gospodarcze.

które artykuły przygotowują się od dłuższego czasu. Premiera w poniedziałek.

Kronika policyjna.
— **Nominacja.** Luboński Jan, aspi-rant pol. p. si. śl. przy Delegaturze Rządu w Wilnie, awansowany został na podkomisarza p. p. z dn. 1.VII.24.

— **Zagadkowe zające.** W powiecie Wileńskim na pastwisku około wsi Słobódka, gm. Mołodoczańskiej, został ciężko ranny z karabinu Zagórski Szymon, przez Adama Cincowca. Ze względu na toczące się śledztwo szczegóły podamy w najbliższym czasie. (A)

Wypadki.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W domu Nr. 10 przy ulicy Oszmiańskiej, bawiąc się na podwórzu Jadwiga Butkiewiczówna w wieku 1 rok i 6 miesięcy, zachwiała się i wpadła głową do obok stojącego z wodą kubła, ponosząc śmierć przez utonięcie, co stwierdził wezwany lekarz pogotowia ratunkowego. (A)

— **Ucieczka więźnia.** W pow. Dunajewickim zbiegł z aresztu powiatowego Jan Wasilkiewicz, skazany przez starostwo na trzy miesiące aresztu za przekroczenie granicy. Za zbiegiem zarządzone posęgi. (A)

Nadestane.

Przemysł polski budzi się...

Jedyna na Kresach fabryka przetworów chemicznych „Policheimia“ na zasadzie uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 21-go b. m. przeszła w inne ręce. Na czele tego poważnego przedsiębiorstwa stanęli pp. Antoni Jankowski, Busz, Szykier, Widawski, oraz Dyrektorowie Drezner i Komorowski, co daje należyte rękojmię, że fabryka postawiona będzie na należytych poziomach. Nowy Zarząd spodziewa się w prędkim czasie rozszerzyć i udoskonalić fabrykę do masowej produkcji swoich przetworów.

Kino-Teatr „**HELIOS**“
Dziś! Tragedja niewinności
ul. Wileńska 38.

Kino-Teatr „**Polonja**“
Nasze kolejne arcydzieło reżyserja znakomit.
M. KORTESZA
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

KINO-TEATR „**Piccadilly**“
Dziś! Wielkowiejskie opryski „Kapitan Kid“
ul. Wielka 72.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości,
Powiadamia, iż zostało wydane zarządzenie o ponownych oględzinach chodników i bruków przez przedstawiciela p. Komisarza Rządu w obecności delegatów Stowarzyszenia. Ci właściciele nieruchomości którzy uważają nakazy o budowie chodników i bruków za zbyt uciążliwe zechcą o tem dostarczyć informacji i złożyć otrzymane nakazy w biurze Stowarzyszenia, czasowo lokującym się przy ul. Jakóba Jaśńskiego (dawniej II-ga Portowa) Nr. 10 m. 21.

DO MAGAZYNU DZIECINNYCH UBIORÓW „KONKURENCJA“
ul. NIEMIECKA Nr. 21, front, wejście od ulicy, na 2 piętrze.
Nadszedł transport, zawierający wielki wybór **GARNITURKÓW** uczniowsk. i dziecinnych, kostjumków, palt wataowanych i na futrach, sukienek, fartuszków czarnych, obuwia, pończoch, czapek, zakieciaków, swetrów, rajtuzów, szalików i garberoby dla noworodków.
Ceny b. niskie i stałe.

— **Uwagze Sz. Nauczycielstwa i młodzieży szkolnej.** —
Po zaopatrzeniu się w wielki wybór towaru i przeprowadzeniu ścisłej kalkulacji z **obniżeniem cen,** polecam:
Teczki, tornistry, bloki rysunkowe, cyrkle Rychtera i Gerlacha, farby, pendzle, bruljony i t. p.
— **Wyjątkowo dobre zeszyty.** —
Zapotrzebowanie zamiejscowe załatwiam pocztą i koleją za zaliczką.
Mickiewicza 5. WL. BORKOWSKI S-to Jańska 1.

Najlepszych fabryk:
MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WĘLNY,
angielskie **NOŻE DO SIECZKARNI,**
oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze
P O L E C A
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna 11-a.

Wyspa łez
w 6 Tragiczne dzieje pięknej dziewczycy. W rol. główn. Najnowdown. dziewczica akt. ekranu LIA de PUTTI. Tytan gry PAUL WEGENER i LIDJA PALMONOWA. Katastrofa na Atlantyku — Wstrząsające sceny. Początek o godz. 5^{1/2}, ostat. s. 10^{1/2}.

Hazard życia..
romans żyłowy w 8 akt. człowieka, opętanego szaleństwem miłości i gorączką złota, który odczołzył samobójstwo na rok i rzucił się w szalony wir życia. SALONY... DANCING... KABARETY... Uroczą wiedenka MARY KID w roli głównej.

Wielkowiejskie opryski „Kapitan Kid“
z cyklu dramat sensacyjno-salonowy w 9 wielk. akt. z udziałem wszechświatowej gwiazdy wy bokserskiej, pływaka i akrobata **Eddio Pollo.**

Akuszerka
z Warszawą udziela porad sięgarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. Czesław Koneczny
Chirurgia jamy ustnej. Choroby zębów. Sztuczne zęby. (Wojskowym i urzędnikom na raty). Mickiewicza 11 (gdzie kino), od 10—12^{1/2} i od 4—6^{1/2}.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—12 i 4—7.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki powrócił
Choroby weneryczne i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim). Wileńska 34, od 4—7.

Dr. Wołodźko
Powrócił. ordynator szpitala Sawicki. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Dr. P. Ptaszyński
Powrócił. Choroby wewnętrzne. Mała Puhulanka 16 m. 3 od 5—7 wiecz. 0

Dr. Zeldowicz
z Moskwy. Przyjmuje 9—1 i 5—8. Pr. 12—5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol“).

Dr. K. Sokołowski
Ch. skórne i weneryczne, przeprowadził się na ul. Ostrobramską 2. Przyjmuje od g. 5—7. 2

Dr. Łukiewicz
Choroby skórne i weneryczne. wrócił i przyjmuje od godz. 4—7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. J. Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 pp. 14—9w. ul. Mickiewicza 28—5.

Dr. POPILSKI
Choroby skórne i weneryczne. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7.

Domy na letnisko do sprzedania. Podbrodzie ul. Kiemieliska 1.

Fortepian firmy Bekera, krzyżowy, okazjynie do sprzedania ul. Mostowa 29, m. 9.

Gorzelnego wykwalifikowanego potrzebuję. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw proszę adresować do maj. Wereszków, p. st. Nowogródek, Stanisław Brochocki. 1

Mieszkania, domy, place, sklepy z mieszkaniami i bez, wszelkie interesa handlowe i przemysłowe składy, bocznie poleca Dom H-Kom. „ZACHETA“ Portowa 6-D. 3

LEKARZ-DENTYSTA Kistel-Andrzejkiewiczowa b. demonstratorka szkoły dentyst. Wągl-Swiderskiej w Petersburgu. Przyjmuje codziennie od godz. 10-11 do 5-6 pop. ul. Zawalna 16, róg Żeligowskiego, wejście z ul. Żeligowskiego I-e piętro. Złote korony, zęby sztuczne.

KAPITAŁY w każdej sumie z realnym zabezpieczeniem i gwarancją lokuje najwygodniej Dom H/Komis. „ZACHETA“ Portowa 6-D. 3

Poszukuję pokoju lub 2 z kuchnią. Oferty do Administr. „Dzien. Wil.“ pod № 920.

Poszukuję pracy ekspedientki w sklepie albo też jakiegobądź zajęcia. Oferty do Adm. „Dzien. Wil.“ pod lit. A. 1

Poszukuję wód osobisty i kartę zwolnienia od sił wojsk. wyd. na imię Wiktora, syna Józefa Melech, oraz metrykę urodz. wyd. Helenie Melech z domu Czechów i Andrzejowi Borysowi Melech—unieważniają się.

Przyjmuję nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmuję nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmuję nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmuję nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmuję nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmuję nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

TAŃCÓW
modernistycznie salonowych oddzielnie i towarzysko udziela M me **DU-CY** w przejeździe z zagranicy. **Onestep, Fox-blues, Boston, Pasodoblo, Tango, milonga,** i inne. Zapisy — Sw. Anny 2. Parter. Klub Bankowców.

MALARZ
Pokojowy i Szydłów **W. WOŹNICKI**
Wileńska Nr. 17.

Przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa wchodzące, jak w mieście, tak i na prowincji 9

Prosięta Yorkshiry po rodzicach importowanych z zarodowych chlewni z Pomorza, sprzedaje zarząd majątku Hanuta. Poczta, telegraf, st. kolejowa Zalesie Ziemi Wileńskiej. 0

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem kilka starszych uczenie języki obce i muzyka na miejscu: szczegóły w Administracji Dziennika Wil. 0

Poszukuję posady kucharki lub gospodyni w mieście. Adres ul. Mickiewicza 37, Pralnia Chemiczna. 0

Planino prawie nowe zagr. firmy sprzedaje się ul. Szpitalna 7 m. 4 (obok Zawalnej). 1

Poszukuję pokoju lub 2 z kuchnią. Oferty do Administr. „Dzien. Wil.“ pod № 920.

Planino nowe, wykwintne i wprost ze słynnej fabryki, taniej, niż bezpośrednio. Proszę o listowne zapytania. Stanisław Tahn, Kalisz, aleja Józefiny 9.

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka

Przyjmę nożni na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wielka 3—10 Krupka